

Niech nasze domy zakwitną palmami!



Powszechnie wiadomo skąd wzięła się tradycja święcenia palm w niedzielę poprzedzającą Wielkanoc. Ta tradycja upamiętniająca uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy ma naprawdę wiele wieków. Pierwsze procesje z palmami wielkanocnymi miały miejsce w IV wieku w Jerozolimie a zwyczaj święcenia gałązek zielonych, czyli palm wielkanocnych, wprowadzono do liturgii Niedzieli Palmowej w XI wieku. Od tego czasu tradycja ta jest też znana w Polsce. Kto dzisiaj nie kojarzy słynnych lipnickich palm?

A teraz wyteżmy wyobraźnię... i zadajmy sobie pytanie... co dzisiaj, na kilka dni przed rozpoczęciem wielkiego tygodnia, zobaczyłby Jezus przejeżdżając przez naszą gminę. Zapewne dziwiłby brak ludzi na ulicach, mniej niż zwykle samochodów a do tego wszechobecne ogłoszenia związane z dezynfekcją rąk, zakładaniem rękawiczek czy wchodzeniem do sklepu po 5 osób. Zresztą to widok charakterystyczny nie tylko dla naszej gminy... ale chyba dla większości polskich gmin... a może i nawet gmin w całej Europie i jeszcze dalej. Czy chcielibyśmy - my mieszkańcy gminy Łososina Dolna - aby właśnie tak zapamiętał sobie Jezus naszą ukochaną ziemię?

Proponujemy zatem przejść do działania! Drodzy mieszkańcy niech nasze domy zakwitną palmami. Niech każda rodzina przygotuje palmę i umieści ją przed domem. Będzie kolorowo. Będzie trochę bardziej świątecznie i choć na chwilę zapomnimy o kwarantannie, zdalnym nauczaniu, zdalnej pracy. Niech nasze palmy będą prawdziwe, nie wirtualne. A kiedy już palmy pojawią się na podwórzach to róbmy zdjęcia i zalejmy nimi całą internetową przestrzeń tak aby nie przecisnęły się żadne inne informacje, ani te o wirusach, ani te o kryzysie i te o wyborach również. Niech najbliższa niedziela będzie najbardziej palmowa z wszystkich minionych niedziel palmowych. Bądźmy jednością... choć przez chwilę. Zróbmy palmę. Wystawmy przed dom. Zdjęcie wrzucimy do sieci.... i świętujemy.

I jeśli się tak zdarzy, że Jezus przejedzie przez nasze ulice... to tym co zapamięta nie będą tylko nasze palmy ale też nasza jedność, umiłowanie tradycji, wspólnota - mimo, że oddzielona od siebie to jednak razem, i jeszcze wyrażone w tych palmach nasze zawierzenie, że będzie dobrze.



fot. Kinga Filipowska